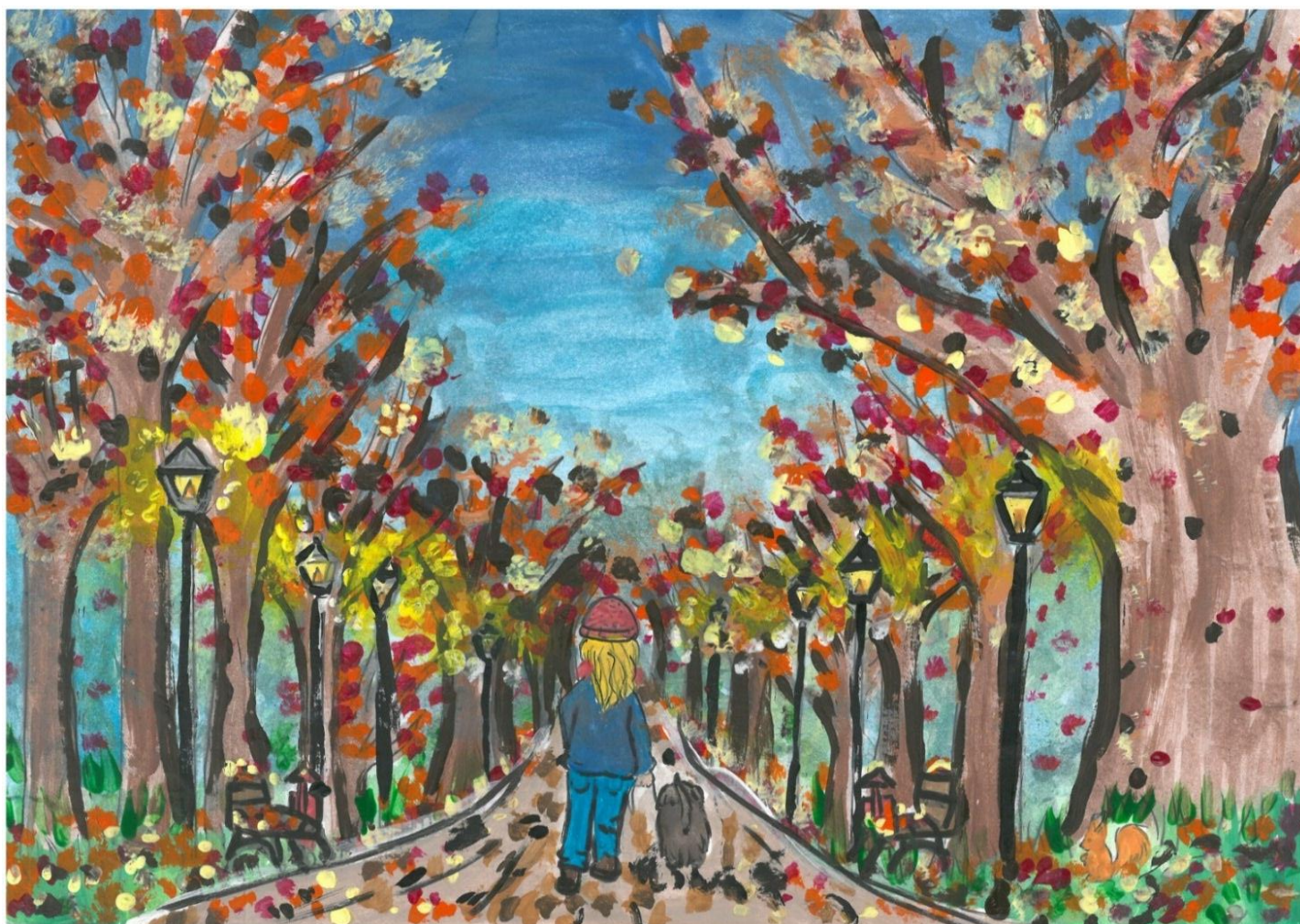


Dwumiesięcznik uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 w Rzeszowie	wrzesień - październik 2022	201
Ukazuje się od 1993 roku	www.sp6.resman.pl	

Witajcie w nowym roku szkolnym !

Wszystkim naszym Czytelnikom życzymy samych
 przyjemnych lekcji, zadowolenia z ocen, wspaniałych kolegów,
 wiernych przyjaciół i w ogóle tego, co najlepsze!



Szkolna sonda

W pierwszej sondzie w nowym roku szkolnym wzięło udział 280 uczniów z klas I-VIII.

1. **Czy jesteś zadowolona/zadowolony ze swoich dotychczasowych ocen?**
tak – 187 nie – 93
2. **Czy wzięłaś/ wzięłeś udział w zbiorce dla schroniska „Kundelek”?**
tak - 56 odpowiedzi nie – 224 odpowiedzi
3. **Czy wiesz, kto jest nowym przewodniczącym Samorządu Uczniowskiego?**
tak - 160 osób nie – 121 osób

Sondę przeprowadziły: Michalina Salach oraz Milena Legenc z klasy VIIIA

Wywiad numeru

Jak się okazało w „Szkolnej Sondzie”, nie wszyscy uczniowie wiedzą, kto został nowym przewodniczącym szkolnego samorządu, dlatego koniecznie przeczytajcie wywiad z **Cezarym Otulakiem z VIIIA**.



- Cześć Czarek! Jak się czuleś w chwili, gdy dowiedziałeś się, że zostałeś wybrany na przewodniczącego szkoły?
- **Gdy poznałem wyniki, towarzyszyła mi wielka radość i ekscytacja. Byłem zachwycony liczbą głosujących na mnie osób. Niesamowite uczucie.**
- Czy trudno jest pełnić funkcję przewodniczącego?
- **Myślę, że pomimo dużej odpowiedzialności, tę rolę sprawuje się bardzo przyjemnie. Wraz z ogromnym wsparciem reszty samorządu planujemy kolejne rzeczy i realizujemy je bez większych trudności. Na spotkaniach panuje przyjazna atmosfera, a współpraca z opiekunami samorządu i jego członkami jest bardzo przyjemna. Jest to bardzo zobowiązujące stanowisko, do którego pełnienia jest wymagana wielka odpowiedzialność, lecz jak już wspomniałem, na każdym kroku wspierają mnie koledzy i koleżanki, przez co nie jest to przesadnie trudna rzecz.**
- Do jakiej szkoły zamierzasz pójść po szkole podstawowej i na jaki profil?
- **Po szkole podstawowej zamierzam pójść do liceum ogólnokształcącego na profil matematyczno-fizyczny, lecz nie wiem jeszcze, którą szkołę wybiorę.. Aktualnie jestem najbardziej przekonany do IV Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie.**
- Czy posiadasz jakieś zwierzę, jeśli tak to jakie?
- **Mam suczkę rasy West Highland white terrier. Wabi się Fibi i mieszka u nas już drugi rok.**
- Czarek, dziękujemy za rozmowę i życzymy Ci realizacji wszystkich planów!

Wywiad przygotowały: Gabriela Gieniec i Zuzanna Niznik (VIIIA)

Laboratoria Przyszłości

Miło nam poinformować, że nasza szkoła przystąpiła do rządowego programu dla szkół podstawowych „Laboratoria przyszłości.”



**Laboratoria
Przyszłości**

Laboratoria Przyszłości wyposażą szkoły w nowoczesny sprzęt, który uatrakcyjni zajęcia i pozwoli uczniom rozwijać swoje zainteresowania nie tylko na lekcjach techniki, informatyki, ale również na pozostałych zajęciach edukacyjnych.



Zakupiony sprzęt wykorzystany zostanie przez naszych uczniów podczas imprez i uroczystości szkolnych, wycieczek klasowych, kiermaszów, pokazów talentów, w działalności Samorządu Uczniowskiego oraz pomoże w dokumentowaniu życia szkoły.



Nabyte klocki lego uatrakcyjnią zajęcia rozwijające zdolności matematyczne uczniów w edukacji wczesnoszkolnej poprzez rozwijanie zdolności logicznego i kreatywnego myślenia oraz umiejętność współpracy w zespole. Natomiast w klasach 4-8 klocki lego będą doskonałą pomocą w rozwiązywaniu problemów matematycznych - również metodą eksperymentu, pobudzą kreatywność oraz pomysłowość naszych uczniów.

W ramach Laboratoriów Przyszłości nasza szkoła nabyła:

- ✓ Drukarkę 3D z materiałami,
- ✓ Laptop,
- ✓ Aparat z funkcją kamery,
- ✓ Lampę błyskową,
- ✓ Statyw,
- ✓ Gimbal,
- ✓ Zestaw oświetleniowy,
- ✓ Zestaw nagłośnieniowy,
- ✓ Mikrofon kierunkowy,
- ✓ Zestaw mikroport,
- ✓ Klocki Lego SPIKE, Essentiale
- ✓ Klocki Lego SPIKE PRIME,
- ✓ Zestawy rozszerzające do klocków Lego SPIKE PRIME.



Opracowała pani Edyta Wróbel



19.09 Dzień Emotikona

Co oznacza słowo emotikon?

Słowo "emotikon" powstało z połączenia dwóch wyrazów: "emotion" i "icon"

Obecnie wykorzystywane emotikony są często kolorowymi buźkami (nazywanymi emoji), które mają nadawać wysyłanej treści określone emocje. Aktualnie podczas pisania wiadomości mailowych czy SMS-ów wstawiane emotikony zmieniają się w emoji np. na obrazek uśmiechniętej twarzy.

Obecnie używanie emotikonów w wiadomościach stało się pewną normą społeczną, aby wyrażać emocje w sieci.

; -)

EMOTIKON



EMOJI

Ulubiona emotka klas 1-3
"szczęśliwy"



Ulubiona emotka klas 4-8
"na luzie"



W szkolnym quizie "Jak dobrze znasz emotki" najlepszą znajomością emotek wykazali się uczniowie:

klasy 1-3:

Karabanowska Pola kl. 3a
Strojek Nadia kl. 3a
Doniesiewicz Filip kl. 3a

klasy 4-8:

Kondratko Maja kl. 6a
Mazurek Dominika kl. 6a
Żukowska Anna kl. 8b



Pierwsze użycie emotikonów w sieci zdarzyło się 19 września 1982 roku, kiedy amerykański naukowiec - Scott Fahlam użył znaku ";-)", aby wyrazić w wiadomości żartobliwą treść.



Nie taka sztuka straszna, jak ją malują

W bieżącym roku szkolnym klasa IIa uczestniczy w innowacji pedagogicznej pt. „Nie taka sztuka straszna, jak ją malują”. Podczas zajęć uczniowie poznają znanych na całym świecie artystów – malarzy oraz ich słynne dzieła, a także tworzą ich kopie, które być może kiedyś będą warte grube miliony! ;)

Pierwszym naszym bohaterem był holenderski malarz Vincent van Gogh. Choć może się tak nie wydaje na pierwszy rzut oka, to bardzo ciekawa postać ze świata sztuki. Czy wiedzieliście, że:

- Za jego życia sprzedał się tylko jeden namalowany przez niego obraz? Reszta arcydzieł zyskała sławę i została sprzedana dopiero po jego śmierci.
- Był nazywany malarzem – włóczęgą? Przez całe swoje życie włóczył się po świecie, poszukując własnego miejsca na ziemi.
- Był tak biedny, że czasami nie miał na czym malować swoich obrazów? Gdy brakowało mu płócien do malowania, używał zamiast nich czystych ścierek kuchennych.
- Odciał sobie ucho? Tak – dobrze przeczytaliście. Vincent van Gogh odciał sobie ucho, malując jeden ze swoich słynnych obrazów pt. „Słoneczniki”.



To tylko kilka ciekawych faktów z życia Vincenta van Gogha, ale mam nadzieję, że zaciekały Was na tyle, że będziecie chcieli poznać się z nim bliżej. Tymczasem spójrzcie, jakie wspaniałe reprodukcje obrazu pt. „Słoneczniki” stworzyli uczniowie klasy IIa. I nikt nie odciał sobie przy tym ucha! ☺



WYCIECZKA PTTK NA POGÓRZE DYNOWSKIE w ramach IX Międzypokoleniowej Sztafety Turystycznej

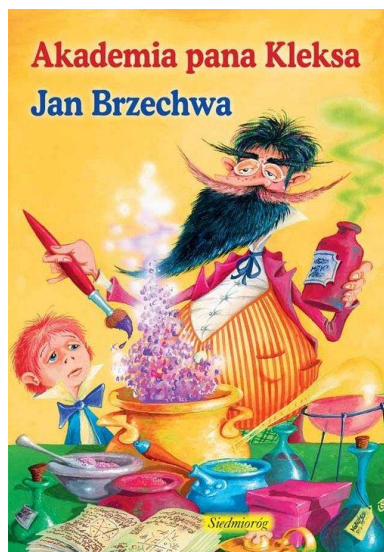
24 września odbyła się pierwsza w tym roku szkolnym wycieczka Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego PTTK. O godz. 8.15 uczestnicy zebrali na dworcu PKS w Rzeszowie. Gdy wsiedliśmy do autokaru, dołączył do nas pan przewodnik, który był z nami przez całą wycieczkę. Gdy już wszyscy byli w autokarze, omówiliśmy kilka spraw organizacyjnych i autokar w końcu ruszył w drogę. Na Pogórze Dynowskie jechaliśmy około godzinę. Wszyscy podczas podróży rozmawiali i była fajna atmosfera.

Gdy dojechaliśmy na miejsce, przewodnik powiedział nam, jakim szlakiem turystycznym będziemy szli i co ciekawego można zobaczyć po drodze. W końcu wyruszyliśmy. Szliśmy ze Szklar do Dylągówki lasem i łąkami, podziwiając piękne widoki. Gdy byliśmy już prawie na miejscu, przewodnik pokazał nam drzewo, na którym rosną owoce podobne do winogron, tylko kwaśne. Niedługo potem dotarliśmy do celu naszej wycieczki, czyli do Zagrody Edukacyjnej *Boska Dolina* w Dylągówce. Tam organizatorzy przywitani nas i poczęstowali pyszną kiełbasą i ciepłą herbatą. Gdy zjedliśmy posiłek, każdy miał czas wolny. W zagrodzie znajdował się plac zabaw, na którym wszyscy chcieli się bawić. Po jakimś czasie uczestnicy z naszej szkoły poszli pojeździć konno w stadninie. Każdy z nas dostał swój kask i czekał na swoją kolej. Po wizycie w stadninie koni poszliśmy na główny plac, gdzie organizatorzy imprezy rozdawali upominki. Po niespodziance była zbiórka i poszliśmy w stronę autokaru, którym wróciliśmy do Rzeszowa.



Wiktoria Chrobak kl. Va

Warto przeczytać!



ogromnym parku, w którym jest pełno rozmaitych dołów, jarów i wąwozów.

Wszystkich zachęcam do przeczytania tej znakomitej i pełnej przygód książki!

Julia Rębisz kl. IV a



Mój, twój, nasz Rzeszów...

RZESZOWSKIE NEKROPOLIE

Koniec października i początek listopada to czas zadumy i refleksji, wspominania naszych bliskich, którzy odeszli. Dlatego ten artykuł poświęcimy najstarszym rzeszowskim nekropoliom.

Pierwszy cmentarz w dawnym Rzeszowie, zgodnie ze zwyczajem, znajdował się przy najważniejszym kościele w mieście – farze. To właśnie wokół tej świątyni chowano doczesne szczątki rzeszowian. W XVIII wieku, w czasach kiedy Rzeszów znajdował się pod zaborem austriackim, ówczesny cesarz Józef II ze względów sanitarnych nakazał likwidację wszystkich cmentarzy znajdujących się w granicach miast w całym Cesarstwie Austriackim.

Otworzono wówczas nowy cmentarz. Mowa o dzisiejszym Starym Cmentarzu przy ul. Targowej, który wówczas znajdował się już poza granicami miasta. Spoczywają tam mieszkańcy naszego miasta z różnych grup społecznych, wykonujący różne zawody, o czym informują nas bogate epitafia. Nekropolia ta może poszczycić się wieloma zabytkowymi nagrobkami.

Na początku XX wieku Rada Miasta Rzeszowa rozpoczęła poszukiwanie działki z przeznaczeniem na nowy cmentarz miejski. Znalaziono ją na terenie ówczesnej wsi Pobitna (obecnie dzielnica miasta - Pobitno).



CMENTARZ POBITNO



Rada Miasta zakupiła ziemię od rodziny Potockich z Łańcuta, aby otworzyć cmentarz, ponieważ na starym nie było już miejsca na pochówki. Oficjalne otwarcie nekropolii nastąpiło 1 stycznia 1910 roku.

Na cmentarzu znajduje się obelisk upamiętniający żołnierzy poległych w czasie I wojny światowej. Mieści się tam również kwatera, gdzie pochowani są nieznani żołnierze.

Na cmentarzu pobicińskim znajdują się groby znanych rzeszowian takich jak m.in.: pułkownik Leopold Lis-Kula, pierwszy prezydent Rzeszowa Roman Krogulski, ksiądz Józef Jałowy, Tytus Zwoliński, ksiądz Jan Stączek, Dawid Kostecki.

Są to osoby zasłużone dla naszego miasta:

- Jan Stączek (1902-1989) – ksiądz infułat, budował kościół na Załężu i był jego pierwszym proboszczem,
- Józef Jałowy (1885-1954) – ksiądz, doktor teologii, budował kościół pod wezwaniem Chrystusa Króla w Rzeszowie,
- Leopold Lis-Kula (1896- 1919) – major piechoty Wojska Polskiego, kawaler Orderu Virtuti Militari, po śmierci awansowany na pułkownika,



- Edward Janusz (1850-1914) – cesarsko-królewski fotograf, prowadził zakład fotograficzny w Rzeszowie, a jego zdjęcia są doskonałym źródłem poznania XIX-wiecznej historii Rzeszowa i jego mieszkańców.

Aby uczcić zmarłych na ich groby 1 listopada przychodzą rodziny, modląc się i wspominając ich. Odbywają się kwesty, gdzie

zbierane są pieniądze, dzięki którym odnawiane są groby.

W klasie czwartej z całą klasą odwiedziliśmy Cmentarz Pobitno. Zapaliliśmy znicze na grobach: Leopolda Lisa-Kuli, nieznanych żołnierzy walczących o naszą Ojczyznę, Edwarda Janusza oraz księdza Jana Stączka. Była to dla nas ciekawa lekcja historii. Dzięki temu wyjściu zdaliśmy sobie sprawę z tego, jak ważna jest pamięć i wspomnienie osób, których już z nami nie ma.

Amelia Zagórska, kl. V a



Święto zmarłych w różnych krajach

W Polsce Wszystkich Świętych kojarzy nam się głównie z nawiedzeniem cmentarza i zapalaniem zniczy, jednak czy zastanawialiście się, jak czci się pamięć zmarłych w innych krajach i kulturach? Skąd wzięła się taka a nie inna tradycja i co najważniejsze, jak ludzie z krajów odległych od Polski, nieraz o tysiące kilometrów, obchodzą to poważne i dostojne dla nas święto?

Zacznijmy od naszej tradycji, którą wszyscy dobrze znamy. Początku Wszystkich Świętych i Święta Zmarłych (Dnia Zadusznego) możemy doszukiwać się w odległej przeszłości, w dniach, w



których wspominano wszystkich męczenników chrześcijańskich. Zapiski o takim dniu można pochodzą już z IV wieku. Najczęściej taki dzień wypadał w okresie Wielkanocy, głównie w pierwszą niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego. Data 1 listopada została ustanowiona prawdopodobnie dopiero w 741 roku przez papieża Grzegorza III. Dzień ten był związany z innymi uroczystościami poświęconymi zmarłym, m in. ludów germańskich i anglosaskich.



są Dziady. Było to słowiańskie święto obchodzone dwa razy w roku, w dniu 1 lub 2 maja i 31 października lub 1 listopada. Nazwa „dziady” prawdopodobnie wzięła się od słowiańskiego znaczenia tego słowa, które oznaczało starą osobę lub przodka, a także ducha i demona. Święto to polegało na wywoływaniu duchów zmarłych. Na okazję spotkania z duszami zmarłych przygotowywano specjalnie przyjęcia i uczty, podczas których istoty z zaświatów mogły się napoić i najeść. Niekiedy rozpalano ogniska, by dusze mogły się oczyścić, i by wskazać im drogę do

bliskich. Pamiątką z tamtego zwyczaju są znicze, które rozstawiamy na grobach. Często podpalano drogi, by demony nie mogły wyjść na świat.

Następnym świętem jest popularne Halloween, obchodzone wieczorem 31 października m. in. w Anglii, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Historia tego święta sięga początku średniowiecza. Uważa się, że wywodzi się z rzymskiego święta bóstwa owoców i nasion lub celtyckiego święta powitania zimy. Druga teoria mówi, że powstało na cześć pożegnania



jesieni a powitania zimy w krajach irlandzkich, walijskich, anglosaskich lub nordyckich. Z jednej strony świętowano wtedy dobrobyt ubiegłego lata, z drugiej zaś pojawiała się zima, która była okresem głodu, chorób i niedostatku światła słonecznego. Druidzi – kapłani celtyccy - wierzyli, że jest to okres, w którym bóg śmierci zsyła na ziemię dusze, by odpokutowały swoje winy. Uważa się, że aktualny zwyczaj przebierania się miał kiedyś na celu odstraszyć złe duchy. Tak naprawdę tradycja znanego nam dzisiaj Halloween (przebranych dzieci chodzących po domach i proszących o cukierki) rozpoczęła się dopiero 100 lat temu w Stanach Zjednoczonych.

Zostańmy po drugiej stronie Oceanu Atlantyckiego, w Meksyku, gdzie ukształtował się bardzo ciekawy zwyczaj czczenia pamięci zmarłych. Święto w Meksyku różni się tym, że zostały w nim połączone zwyczaje pogańskie i katolickie. Dia de Muertos, bo tak nazywane są te dni, obchodzone są 1 i 2 listopada. Odmienne niż np. w Polsce, w Meksyku święto to ma charakter wesoły, często można wtedy spotkać parady w wielu miastach i na wielu placach. Wszystko wynika z tego, że Meksykanie uważają, iż życie i śmierć są ze sobą połączone, a przechodzenie na drugą stronę jest powodem do radości. Tradycja w Meksyku sięga aż 3000 lat wstecz, na długo przed pojawieniem się chrześcijaństwa. Mimo kolonizacji Ameryki Południowej zwyczaj z małymi zmianami zachował się do dziś. Dia de Muertos, mimo wielu kolorowych dekoracji, ozdób z czaszek i kościotrupów, nie ma nic wspólnego z Halloween, ponieważ wynika bezpośrednio z kultury Meksyku. Dzień Zmarłych w Meksyku polega na wystawieniu ołtarzyków ze zdjęciami zmarłych, ich ulubionymi potrawami i kolorowymi świecami.



Według tradycji każdy ołtarzyk powinien mieć siedem stopni, ponieważ tyle poziomów musi pokonać dusza, by zaznać spokoju. Warto też dodać, że święto Dia de Muertos zostało wpisane na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

W Japonii obchodzone jest święto O-bon o ponad pięćsetletniej tradycji. Polega ono, jak większość tego typu świąt, na oddaniu czci duchom przodków. Charakterystyczny jednak jest jego obrządek. Obchodzone jest w połowie



sierpnia. Według wierzeń w tamtym czasie duchy zmarłych schodzą na ziemię, by spotkać się z bliskimi. Po uroczystych tradycyjnych tańcach puszcza się lampiony na jeziorach lub rzekach, które mają odprowadzić dusze z powrotem do zaświatów.

Jak widać świat zmarłych jest obecny w każdej cywilizacji i każdej kulturze, a lampiony stały się symbolem tego dnia na całym świecie.

Adam Miąsik kl. VII

Z Pamiętniczka Uroczego Chomiczka

Cześć to ja, Angela!

Może ktoś mnie jeszcze pamięta, ale chyba powinnam przedstawić się jeszcze raz osobom, które jeszcze mnie nie znają. Mam na imię Angela, jestem chomikiem hybrydą (mieszanka chomika dzungarskiego i campella), mieszkam u mojej właścicielki już dwa lata i jeden miesiąc, a przeliczając to na lata szcurze mam ok. 60-70 lat. Mieszkam w dużym akwariu z dużą ilością trocin, kilkoma domkami, dużym kołowrotkiem i z mnóstwem rolek po papierze, które uwielbiam gryźć, szczególnie wtedy, gdy „moja mama” ma być w szkole lub kiedy odrabia zadania domowe z języka polskiego, matematyki, przyrody i historii.

Moje ulubione jedzenie to suszone płatki nagietka, ogórki, marchewki, jabłka, orzechy pinii oraz słonecznik. Chciałabym opowiedzieć dziś Wam o moich drugich urodzinach. Kiedy świętowałam moje urodziny, wiele się wydarzyło. Rano wstałam punktualnie o godzinie siódmej, aby obudzić moją właścicielkę gryzieniem dachu jednego z moich domków, w którym już od co najmniej czterech miesięcy nie śpię. Kiedy moja pani w końcu się obudziła, (a nie było to łatwe, ponieważ zajęło to 5 lub nawet 10 minut) podeszła do mnie i zabrała mi mój domek, a na jego miejsce postawiła inny, który w ogóle nie nadawał się do gryzienia, ponieważ był zrobiony z bardzo grubego i twardego drewna. Zaczęłam skakać i biegać tam i z powrotem. Wtedy dostałam suszony płatek nagietka, czyli mój ulubiony przysmak. Zabrałam się do jedzenia, bo jak tu nie zjeść takiego pysznego nagietka i to suszonego! Jak już skończyłam delectować się moim przysmakiem, przyszła moja „mama”, wzięła mnie na rękę, pogłaskała mnie i powiedziała tak: „Pa, Andziusiu, idę do szkoły, za kilka godzin wrócę”. Wyszła, a ja poszłam spać do jednego z moich domków. Spałam bardzo długo, aż w pokoju ktoś zapalił światło. „To ona!” pomyślałam. Nie myliłam się! Moja właścicielka weszła do pokoju, ale zamiast podejść do mnie, otworzyła szafkę i wyciągnęła z niej bardzo małą sztalugę wielkości jej dłoni i wyszła. Znowu poszłam spać. Jakies pół godziny później usłyszałam ciche szuranie. To znowu ona! Położyła mnie na swoim łóżku, a obok postawiła tę samą sztalugę, tylko z napisem „It's your birthday!” co oznacza „To Twoje urodziny”. Oczywiście pamiętałam o moich urodzinach, ci ludzie myślą, że chomiki są totalnie głupie, ale jednak się mylą. Dziewczynka zaczęła mi robić zdjęcia, a potem przyniosła na talerzyku kawałek ogórka i jabłka posypane suszonymi nagietkami!



To było bardzo pyszne. Znowu zrobiła mi kilka zdjęć, a potem jak gdyby nigdy nic wyszła z pokoju. Zjadłam moją kolację i poszłam spać. Śniłam o moich świetnych urodzinach...

Do zobaczenia w kolejnym numerze gazetki, Wasza Angela.

Lena Sierżęga, kl. IV a

MISTRZOSTWA ŚWIATA W PIŁCE NOŻNEJ – KATAR 2022



20 listopada 2022 r. rozpoczyna się wielkie piłkarskie święto - Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej, które w tym roku będą miały miejsce w Katarze. Rozgrywki te potrwać do 18 grudnia. To pierwszy mundial, który odbędzie się na Bliskim Wschodzie i który - ze względu na ciepły klimat - zostanie rozegrany nie latem, ale późną jesienią, gdyż w lecie temperatury w Katarze dochodzą do 50 stopni Celsjusza! Katar to najmniejsze państwo w historii, w którym odbędą się Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej. W rozgrywkach wezmą udział 32 drużyny. Reprezentacji Polski także udało się zakwalifikować do rozgrywek FIFA. W fazie grupowej w grupie C naszymi rywalami będą: Argentyna, Meksyk oraz Arabia Saudyjska. Pierwszy mecz

zagramy 22 listopada z reprezentacją Meksyku.

Specjalnie na zbliżające się mistrzostwa wybudowano w Katarze nowoczesne stadiony piłkarskie. Jednym z nich Lusail Stadium, to największy stadion wybudowany specjalnie na te mistrzostwa. Jest w stanie pomieścić 86 tysięcy widzów. Otacza go fosa, a wejść do niego będzie można przez 6 mostów przerzuconych nad wodą. Pokrywa go rozsuwany dach i zapewniono ekologiczny system chłodzenia. Tu odbędzie się finał.



Innym bardzo ciekawym stadionem jest Al-Wakrah, swoim kształtem przypomina łódź, może pomieścić 45 tysięcy widzów, a dzięki odpowiedniej wentylacji temperatura wewnątrz kopuły będzie stosunkowo niska.



Zachęcam Was do śledzenia tych rozgrywek, szczególnie meczów naszej reprezentacji Polski.

Poniżej udostępniam tabelę z grupami i drużynami.

Polska gola!

Aleksander Miąsik, kl. IV a

Group A - Qatar - Ecuador - Senegal - Netherlands	Group B - England - IR Iran - USA - Euro Play-off	Group C - Argentina - Saudi Arabia - Mexico - Poland	Group D - France - FIFA IC Play-off 1 - Denmark - Tunisia
Group E - Spain - FIFA IC Play-off 2 - Germany - Japan	Group F - Belgium - Canada - Morocco - Croatia	Group G - Brazil - Serbia - Switzerland - Cameroon	Group H - Portugal - Ghana - Uruguay - Korea Republic

WIRTUALNA GALERIA PRAC UCZNIOWSKICH

WSPOMNIENIA Z WAKACJI UCZNIÓW KLAS IV-V



Aleksandra Bielak kl. IV b



Alicja Motowidełko kl. IV b



Julita Błahuta kl. IV b



Maja Kukuryk kl. IV b



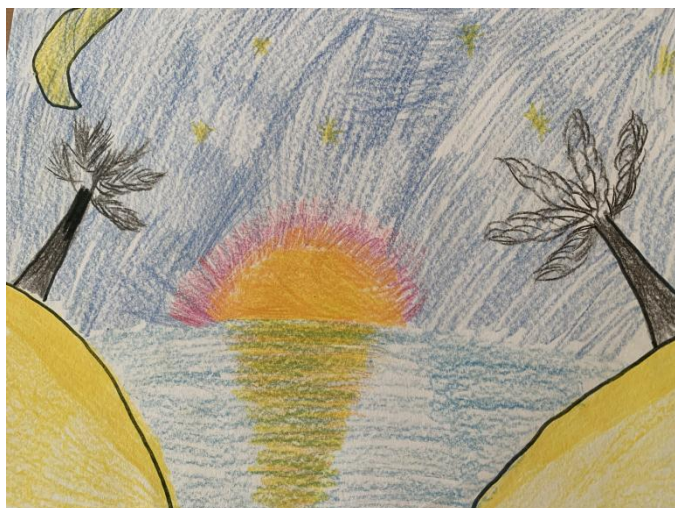
Maria Kubasik kl. IV b



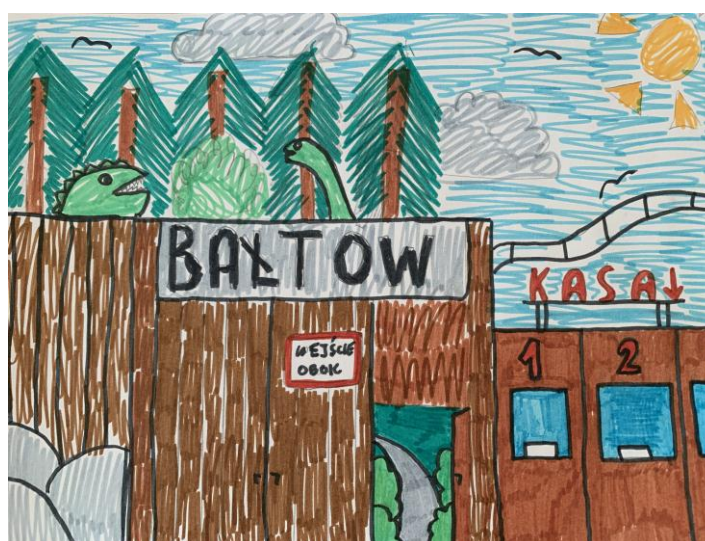
Maja Serwińska kl. Va



Oliwia Węglowska kl. IV



Wiktoria Chrobak kl. Va



Zuzanna Drachus kl. Va



Zuzanna Radecka kl. Va

Każdy może być artystą !

Prace uczniów klas IV – VII



Aleksandra Trela kl. IV b



Amelia Zagórska kl. V a



Anna Kijowska kl. IV a



Anna Martyka kl. VI b



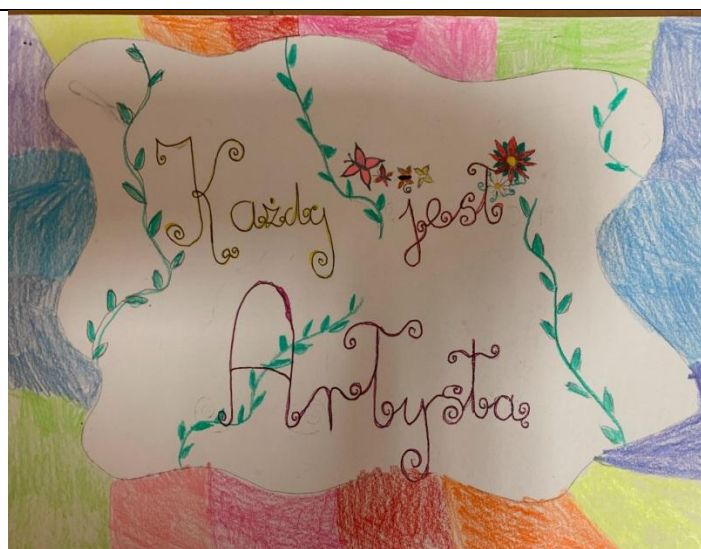
Gabriela Bereś kl. VII a



Jakub Durlej kl. VII a



Julia Rębisz kl. IV a



Julia Szpytma kl. VI b



Kornelia Pacholarz kl. VII a



Maja Serwińska kl. Va



Zuzanna Drachus Kl. V a



Małgorzata Miąsik kl. VI a



Nikola Sulowska kl. VI b



Marlena Zwiercan kl. V a



Maja Jędrzejczak kl. IV a



Michalina Sakra kl. VI b

My jesteśmy mole książkowe!!!

Październik to Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych. Z tej okazji biblioteka ogłosiła konkurs plastyczny pt. „**Portret mola książkowego**” dla uczniów klas IV-VI. Wszyscy oczywiście wiedzą, że związek frazeologiczny „mól książkowy” oznacza człowieka lubiącego czytać książki. Na konkurs wpłynęło pięć prac, wszyscy uczestnicy otrzymają dyplomy oraz nagrody.



I miejsce – Zuzia Drachus, Va



II miejsce – Kacper Bawelski, IVb



III miejsce – Julia Rębisz, IVa



III miejsce – Maja Jędrzejczak, IVa

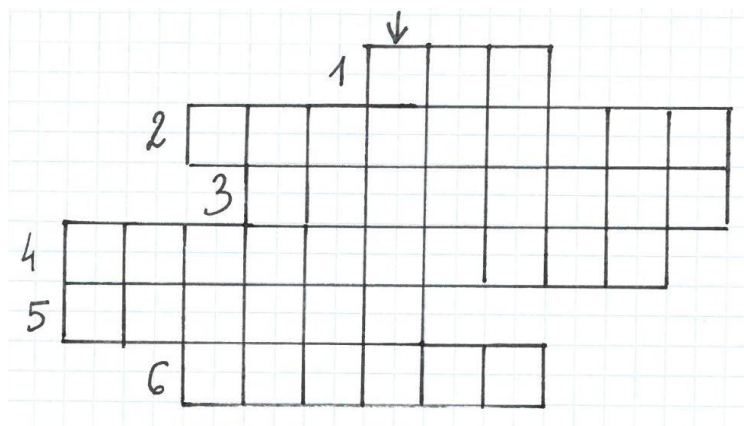


Wyróżnienie – Adrian Myśliwiec, IVa

Wstrząs mózgu

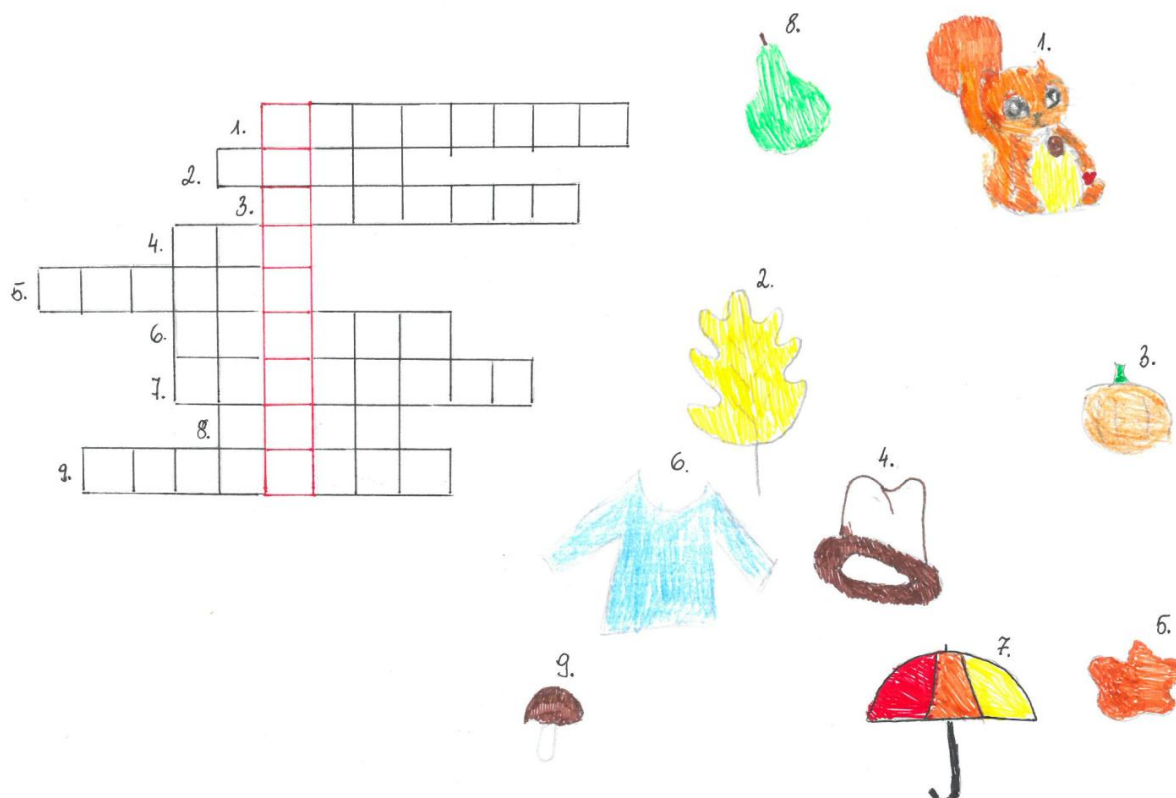
1. Małe kolczaste zwierzątko
2. Dzięki niemu wiesz, który jest miesiąc i dzień
3. Błyszczące, brązowe, okrągłe, chętnie zbierane przez dzieci w parku
4. Ogrzewają ręce podczas jesiennych chłódów
5. Narzędzie ogrodnicze, pomaga usuwać liście
6. W jesienne dni coraz słabiej grzeje

Patryk Czarnik, VIb



Odgadnij, co przedstawiają poniższe rysunki Do diagramu wpisz angielskie nazwy!

Emilia Salach, Aleksandra Mucha, IIb

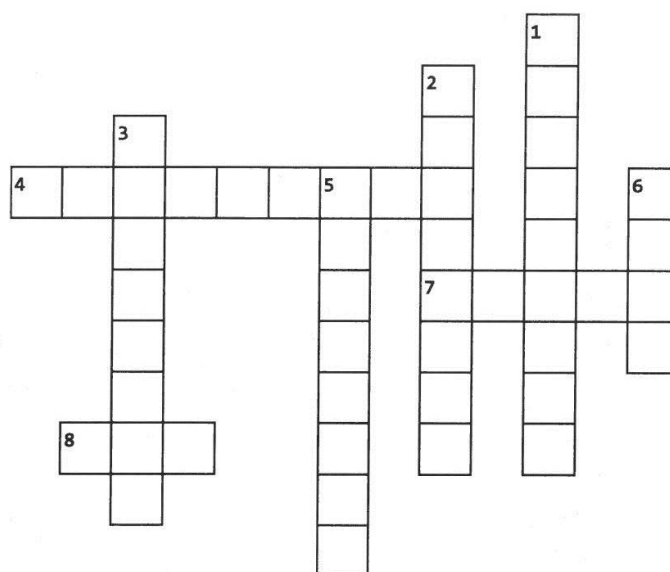


AUTUMN WORD PUZZLE

W wykreślanie znajdź angielskie słowa związane z jesienią podane poniżej.

1. ORANGE
2. YELLOW
3. RED
4. LEAVES
5. HEDGEHOG
6. SQUIRREL
7. CHESTNUT
8. ACORNS
9. MUSHROOMS
10. APPLE
11. PEAR
12. CONE
13. RAIN
14. UMBRELLA
15. PUMPKIN

Autumn Crossword Puzzle



Across

4. You can make characters out of them.
7. The tree on which the small, red balls grow. (Starts with „R”)
8. White, in the air in the morning.

Down

1. Ghost festival in October
2. It has a hat and it grows in the forest.
3. An animal with spine.
5. Protects you from the rain.
6. It's cold and blows in the trees.

Maciej Kijak, IIIb

Grzyby w lesie

Muchomorek w lesie stoi,
A pod drzewem od grzybków się roi.
Tu purchawka, tam maślaczek,
A na łące jest kozaczek.
Grzybiarz chodzi po dużym lesie
I koszyczek pełen niesie.

Ania Latosińska, IIIb



DWUMIESIĘCZNIK UCZNIÓW SZKOŁY
PODSTAWOWEJ
NR 6 W RZESZOWIE

Numer 201. przygotowali: Wiktoria Chrobak, Patryk Czarnik, Gabriela Gieniec, Maciej Kijak, Anna Latosińska, Milena Legenc, Nadia Leja, Adam Miąsik, Aleksander Miąsik, Aleksandra Mucha, Zuzanna Niżnik, Milena Ramska, Julia Rębisz, Emilia Salach, Michalina Salach, Gabriela Serwińska, Lena Sierżęga, Amelia Zagórska.

Opiekun redakcji: Elżbieta Szara